

**głos
polic**

POLICE



Powiat Policki



PARTNERZY WYDANIA

TANOWO

**PO KILKU LATACH
BUDOWY
HOSPICJUM
ZOSTAŁO
OTWARTE DLA
PACJENTÓW
Z REGIONU**

FOT. SEBASTIAN WOLCZAK

STRONA 4

**RAJD PEKIN - PARYŻ, CZYLI ZABYTKI NA KOŁACH - STR. 12****MŁODZI UCZYLI SIĘ
CYRKOWYCH POPISÓW**Wychowankowie
z Młodzieżowego Ośrodka
Wychowawczego w Trzebieży
brali udział w niezwykłych
warsztatach. **STR. 6**

FOT. WYCHOWANKOWIE NOWY TRZEBIEŻ

POLICE**Wyjątkowy poród:
w szpitalu przyszły
na świat trojaczki:
chłopiec i dwie
dziewczynki.**

STRONA 7

POLICE/STARGARD**Marta i Marek niemal
100 kilometrów
pokonają pieszo, by
pomóc w ważnej
sprawie.**

STRONA 9

POLICE**Jak studenci ZUT widzą miasto
w przyszłości? W MOK odbył się
wernisaż wystawy „Police
Miasto Ekologiczne”.**

STRONA 10

SPORT**Grupa Azoty Chemik
Police kończy
kompletowanie
składu na nowy sezon.
Czas na Polki**

STRONA 15

Marek Jaszczynski
marek.jaszczynski@polskapress.plSEGREGUJEMY,
ALE NIE WSZYSTCY
O TYM PAMIĘTAJĄ

Komentarz

Od kilku tygodni wyrzucamy śmieci biodegradowalne do specjalnych pojemników. A jak to wygląda w praktyce? Wynosząc oberki zająłem do srodka i przeraziłem się, bo do pojemnika ktoś wyrzucił gruz. I przychodzi gorzka refleksja. W zabudowie wielorodzinnej nikt nikogo nie pilnuje, co wyrzuci do kosza. Niby jak? Będzie kamera i strażnik? Śmiechu warte. Wszystko zależy od dobrej woli mieszkańca: człowiek obowiązkowy, czy wyedukowany da radę. Ale ktoś, komu nie zależy na segregacji? Wyrzucił byle co. Poza tym wyrzucenie odpadów organicznych wymaga też kieszonkowego, bo przy panujących upałach zawartość pojemnika wprost gotuje się. Jest jeszcze jedno, zastanawiam się po co to robimy? W kampanii przed wprowadzeniem zmian

padało słowo, że „musimy” tak robić, ale nikt nie wyjaśnił w jakim celu. Czy segregowanie resztek jedzenia i roślin ma sens?

Zostawmy rozważania o śmieciach. Zapraszam do lektury lipcowego wydania miesięcznika. A czym żył nasz powiat w ostatnich dniach? Wakacje to czas wypoczynku. Wychowankowie MOW w Trzebieży wypoczywają a przy okazji poznają tajniki sztuki cyrkowej. Piszący też o niewyobrażalnym szczęściu rodziców z Pyrzy, którzy doczekali się trojaczek. Dzieci przyszły na świat w polickim szpitalu pod fachową opieką. Jedno jest pewne, tyle szczęścia, ale i pracy. Rodzicom życzymy wytrwałości jak najmniej nieprzespanych nocy. Zwracamy uwagę również na akcję pomocy dla 12-letniego Rubika i związany z tym marsz, promujący pomoc dla chłopca. Jego sytuacja jest naprawdę ciężka. Zwracamy też uwagę na to, że śledztwo dotyczące byłego zarządu zakładów chemicznych trwa już dwa lata. Byliśmy też przy jednym z największych wydarzeń motoryzacyjnych ostatnich miesięcy jakim był rajd Pekin - Paryż. Co za maszyni i jaka ciekawa historia.

Życzymy miłej lektury!

KALENDARIUM

26 lipca

Imieniny obchodzą

Anna, Bartłomiej, Erast, Grażyna, Hanna, Hiacynt, Jacek, Jacenty, Joachim, Krystiana, Mirosława, Sanja, Symeon, Teodor, Tytus, Walenty, Walentyn i Wilhelm.

Kartka z historii
1400

Król Władysław II Jagiełło zainaugurował działalność odnowionej Akademii Krakowskiej.

1581

Ogłoszono niepodległość konfederacji północnych prowincji Niderlandów (od Hiszpanii).

1755

Giacomo Casanova został aresztowany przez inkwizycję państwową.

1775

Benjamin Franklin został pierwszym poczmistrzem generalnym Stanów Zjednoczonych.

1899

Pożar Starego Miasta w Malborku

1908

Amerykański prokurator generalny Charles Joseph Bonaparte wydał polecenie utworzenia biura dochodzeniowego, później nazwanego Federalnym Biurem Śledczym (FBI).

1918

na wniosek dowództwa wojsk niemieckich okupujących Gruzję została rozwiązana Polska Oddzielną Brygada na Kaukazie.

Święta

Kuba – Święto Rewolucji
Liberia, Malediwy – Święto Niepodległości.

Wspomnienia i święta
w Kościele katolickim

bf. Andrzej z Phú Yên (męczennik)
Święci: Anna i Joachim (rodzice Najświętszej Maryi Panny)
Św. Bartłomiej Capitanio (tercjarka franciszkańska)
Św. Erast z Koryntu (biskup)
Św. Jerzy Preca (prezbiter) – pierwszy maltański święty
bf. Tytus Brandsma (męczennik)
bf. Wilhelm Ward (prezbiter i męczennik). (JASZ)

BAROMETR



W GÓRĘ

Policki funkcjonariusz udowodnił, że policjantem jest się zawsze, nawet w czasie wolnym od służby. Podczas treningu biegowego w pobliżu ulicy Modrzewiowej w Szczecinie, policjant zauważył i zatrzymał podpalacza sterty drewna. Zawiadomił komisariat policji i straż pożarną.



W DÓŁ

Najednym z polickich osiedli, kryminalni z policjkiej komendy zatrzymali mężczyznę, który w swoim mieszkaniu posiadał ponad 80 g marihuany. Narządy były ukryte w tapczanie. A wskazał je pies służbowy Straży Granicznej szkolony do wykrywania środków odurzających.

MÓWI SIĘ

“

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Przecławiu jest jednym z moich największych wyzwań w życiu, które podejmuję z uśmiechem na twarzy i pełną chęcią działania. Mariusz Skóra, dyrektor GOKSiR w Przecławiu.

”

“

Tonasi przyjaciele, rodzina, dzięki którym udało się zrealizować to co dziś widzimy. Zrozumienie, zaufanie i otwarte serce doprowadziły nas tutaj do tego miejsca Aleksandra Mazur-Woroniecka, prezes Stowarzyszenia Hołspigum Królowej Apostołów w Policach.

”



FOT. JAROSŁAW DWORZAK

Kurów
Obchodzili złoty
jubileusz! Gratulujemy!

Krystyna i Wiesław Jezerscy z Kurowa przeżyli razem 50 lat. Z tej okazji otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Jaka jest recepta

na długoletnie pożycie? - Jedno drugiemu musi ustępować, to jest najważniejsze, bez tego się nie uda. I oczywiście kochać się - powiedział pan Wiesław. - Ślub wzięliśmy w maju w 1969 roku w Kołbaskowie. Od samego początku mieszkamy w Kurowie.

Jesteśmy szczęśliwi. Tym bardziej, że doczekaliśmy się trójki dzieci, dwóch synów i córki, szóstki wnuków i czwórki prawnuków, a piąte jest w drodze - cieszy się pani Krystyna. (JASZ)



FOT. SEBASTIAN WOLCZ

Stolec

Dodatkowa kasa
na ratowanie zabytków

40 tysięcy złotych, tyle trafiło na remont wieży kościoła pw. św. Maksymiliana Kolbe w Stolicy. Pieniądze pochodzą z budżetu województwa. W tym roku z budżetu województwa na ratowanie zabytków trafi 1,6 mln zł. Dzięki temu wsparcie zostaną prace

przy 67 obiektach w całym regionie. Wśród wspartych pomocą zabytków znalazł się również stolecki kościół. Remont jest konieczny ze względu na katastrofalny stan budowli. - Wspieramy mikrograntami drobne prace konserwatorskie, remontowe i te poważniejsze, które rozłożone są na wiele lat i realizowane etapami. Staramy

się nasze wsparcie zwiększać z roku na rok. Dzięki temu, że pomagacie chronić to, co zachodniopomorskie - mówił podczas podpisania umów na dofinansowanie marszałek Olgierd Geblewicz. W tym roku z budżetu województwa na ratowanie zabytków trafi 1,6 mln zł. Dzięki temu wsparcie zostaną prace przy 67 obiektach w całym regionie. (JASZ)

głos polic
dołącz do Głosu Policzkiego
Egzemplarz bezpłatny

ADRES REDAKCJI

70-533 Szczecin, ul. Nowy Rynek 3,
www.gs24.pl,
redakcja.gs24@polskapress.pl

REDAKTOR NACZELNY

GŁOSU DZIENNIK POMORZA
Krzysztof Nałęcz, tel. 59 848-81-00,
krzysztof.nalecz@polskapress.pl

SZEF ODDZIAŁU SZCZECIN

Ynona Husaim-Sobecka
tel. 91 481 31 311
ynona.sobecka@polskapress.pl

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
DZIENNIKARZ

Marek Jaszczynski
tel. 91 481 31 356
marek.jaszczynski@polskapress.pl

REKLAMA

Ewa Żelazko
ewa.zelazko@polskapress.pl
tel. 500 324 240

BIURO OGŁOSZEŃ

Szczecin, ul. Nowy Rynek 3
tel. 91 481 33 92

PRENUMERATA

tel. 94 347 35 37

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU

Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.,
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz Bochenński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy artykule w szczególności przy Aktualnym Artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

WARTO WIEDZIEĆ Co się dzieje w Policach

Wsparcie dla Chemika Police



- Wspólnie z radnymi Rady Miejskiej, z przewodniczącym Rady Miejskiej Grzegorzem Ufnarzewskim jak i również prezesem KP Chemik Police Przemysławem Korotkiewiczem podjęliśmy podjęliśmy działania aby w tej sytuacji wyjść na przeciw potrzebom klubu w związku z awansem do trzeciej ligi - mówił burmistrz Polic Władysław Diakun. Efektem tego jest wsparcie klubu dotacją w wysokości 500 tysięcy złotych. Oprócz dotacji Gmina Police, tylko w tym roku, wsparła klub kwotą ok. 350 tys. zł na szkolenie dzieci i młodzieży. Dodatkowo Gmina Police - jako właściciel obiektu przy ul. Siedleckiej poniesie koszty związane z dostosowaniem stadionu do wymogów III ligi. Będzie to około 80 tys. zł.

Policki budżet obywatelski
Do tegorocznej edycji Polickiego Budżetu Obywatelskiego wpłynęło 17 projektów. Teraz czeka ocena merytoryczna, która potrwa do 25 sierpnia.

W tym roku na projekty jest przeznaczona kwota 1 300 000 zł. Z tej kwoty 1 mln przeznaczony jest na projekty miejskie, a 300 tys. na zadania związane z sołectwami.

Potancówka przy Sedinie



Rada Osiedla nr 2 w Policach zorganizowała letnie spotkanie pod „Sediną”. - Bawiliśmy się przy muzyce zespołu „Bassters”, tańcząc lub słuchając utworów. Dla wszystkich uczestników była zupa gulaszowa, domowe ciasto, cukierki, kawa i herbata - mówią organizatorzy.

Umowy na "Granty Sołeckie" i "Społecznik" podpisane
Sołectwa Przesocin, Tanowo, Trzebież i Brzózki (Gmina Nowe Warpno) otrzymały wsparcie w ramach „Grantów Sołeckich” Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast w ramach Projektu „Społecznik” Huk Team Police zdobyło wsparcie finansowe na trzy granty.

Police i Pasewalk już 20 lat są razem. To był dobry czas

15 lipca w Pasewalku odbyły się obchody 20-lecia partnerstwa obu miast. Gospodarzami spotkania byli Sandra Nachtweih Burmistrz Pasewalku i Władysław Diakun Burmistrz Polic

Uroczystości odbyły się w Kulturforum Historisches. W udziale wielu zaproszonych gości z Polski i Niemiec. Umowa o współpracy i partnerstwie została podpisana 15 lipca 1999 r. przez Wilfrieda Sieblera burmistrza Pasewalku i Władysława Diakuna burmistrza Polic.

- Byliśmy zdania, że to ma być partnerstwo nie polegające tylko na tym, że administracja się odwiedza raz, dwa razy do roku. I to się udało - współpracujemy na poziomie sportu, turystyki - szlaki wodne, rowyrowe - mówił Wilfried Siebler, były burmistrz Pasewalku



Sandra Nachtweih Burmistrz Pasewalku, Władysław Diakun Burmistrz Polic, Wilfried Siebler, były Burmistrz Pasewalku oraz Norbert Haack w 1999 roku Przewodniczący Rady w Pasewalku

WSPÓŁPRACA MIĘDZY POLICAMI A PASÉWALKIEM JEST WSPÓŁPRACĄ WZOROWĄ. WEDŁUG MNIĘ NAJLEPSZĄ Władysław Diakun

- Współpraca między Policami a Pasewalkiem jest współpracą wzorową. Według mnie najlepszą na polsko-niemieckim pograniczu - mówił burmistrz Polic Władysław Diakun.

- Partnerstwo to wspólne doświadczenia, wspólne działania. Od ponad dwudziestu lat współpracujemy z naszymi polskimi sąsiadami - mówiła Sandra Nachtweih Burmistrz

Pasewalku. - Siedemdziesiąt procent Niemców i sześćdziesiąt procent Polaków chciałoby aby w centrum tych wzajemnych relacji była teraźniejszość i przyszłość nie przeszłość. (...) Pamiętać o historii i wspólnie kształtować przyszłość to jest naszą codziennością ty na pograniczu.

O współpracy polsko-niemieckiej mówił również: deputowany Niemieckiego Sejmu Federalnego Philipp Amthor oraz starostowie powiatu Vorpommern Greifswald Michael Sack i Polickiego Andrzej Bednarek.



Spotkanie było okazją do wspólnych rozmów, wspomnień i pamiątkowych zdjęć

Rozpoczęły się 55 Etapowe Regaty Turystyczne. Życzymy szerokiej wody na trasie regat. Najlepsze załogi poznamy 28 lipca w trzebiejskiej marinie



Ponad 250 żeglarzy w rodzinno-przyjacielskich załogach 61 jachtów stawiło się 20 lipca w trzebiejskiej marinie. Okazją było rozpoczęcie już 55. Etapowych Regat Turystycznych, największej żeglarskiej imprezy Zachodniopomorskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego oraz Gminy Police. W najbliższą niedzielę 28 lipca odbędzie się ceremonia zamknięcia regat, wręczenie licznych końcowych pucharów, nagród i upominków.

Pętla w remoncie i duże zmiany

Rozpoczęła się przebudowa pętli „Police-Rynek”, a wraz z tym zmianie uległy trasy autobusów.

Zmiany w kursowaniu dotyczą linii 101, 102, 103, 106, 111, 524 i 526, a od 2 września również linii 109 i 110. Przystanki „Police Rynek” dla wszystkich linii zostały czasowo wyłączone z użytkowania. Role pętli przejął przystanek „Police - Kołtąja”, u zbiegu z ulicą Grunwaldzką. Powodem zmian jest remont przystanków na pl. Chrobrego.

- Termin realizacji jest do końca października br.

Głównym zamierzeniem przy projektowaniu i obecnie przy realizacji było odseparowanie poprzez nawierzchnię i kolorystykę pętli autobusowej. Powstaną nowe miejsca dla autobusów. Będzie również informacja elektroniczna dla pasażerów - mówi Krzysztof Kuśnierz - naczelnik Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Urzędu Miejskiego w Policach.

Budowa węzła będzie kosztować 2 150 589,68 zł. Wykonawcą inwestycji jest firma STRABAG Sp. z o.o. z siedzibą w Pruszkowie.



Budowa hospicjum trwała 4 lata i wraz z wyposażeniem kosztowała ponad 7 milionów złotych



Hospicjum ma podpisany kontrakt z NFZ i może przyjmować pacjentów

Po latach starań i budowy uroczyście otwarto hospicjum

Tanowo

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskieres.pl

Na początku był stary budynek przekazany przez gminę Police i działka od powiatu polickiego. Małymi krokami udało się zrealizować - potrzebą dla chorych z regionu - inwestycję. 1 lipca oficjalnie otwarto miejsce opieki nad ciężko chorymi osobami.

Budowa placówki ruszyła w drugiej połowie 2015 roku. Chociaż historia starań to temat znacznie starszy i warty przybliżenia.

- To 10 lat pracy, konsekwencji, idei, jednak udało się. Nieraz trzeba było walczyć z robotnikami, żeby wszystko było dobrze zrobione. Teraz mam obawy, czy to wszystko uda się utrzymać. Ale skoro udało się tyle osiągnąć to znaczy, że znowu się uda - mówiła w czasie uroczystości Aleksandra Mazur-Woroniecka, prezes stowarzyszenia Hospicjum Królowej Apostołów.

Hospicjum mieści się w dawnym budynku mieszkalnym i świadczy pomoc w zakresie stacjonarnej opieki paliatywnej. Do dyspozycji podopiecznych oddane zostało 19 łóżek (w razie dużego zapotrzebowania będzie możliwość zwiększenia liczby łóżek do 23), zaplecze medyczne, sanitarne i kuchenne.

1 lipca odbyło się oficjalne otwarcie placówki. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, a także firm, które wspomagały budowę hospicjum. Uroczystość odbyła się z udziałem, biskupa Henryka Wejmiana, biskupa pomocniczego szczecińsko-kamieńskiego. Goście zwiedzali hospicjum. Ci, którzy pamiętali początki mieli porównanie do ogromu prac, który udało się wykonać od 2015 roku.

Pokoje pachną nowością. Są dwuosobowe i wyposażone w nowe meble. Przy pokojach znajdują się łazienki. Hospicjum ma podpisany kontrakt z NFZ i rozpoczęło nabór pa-

cjentów. Z możliwości powstającej infrastruktury skorzystają nie tylko mieszkańcy Ziemi Polickiej, ale także mieszkańcy okolicznych powiatów. Dodatkowym udogodnieniem jest to, że krewni pacjentów mogą przebywać w tym samym budynku.

- Mam w hospicjum część hotelową - dodaje Aleksandra Woroniecka-Mazur.

Dodajmy, że hospicjum nie powstałoby, gdyby nie hojność sponsorów i spory zastrzyk finansowy.

- W ostatnich latach w ramach „jednego procenta” stowarzyszenie uzyskuje po 700-800 tysięcy złotych. Nie wydaliśmy jednak tych pieniędzy, tylko gromadziliśmy z myślą o spełnieniu marzenia o budowie hospicjum stacjonarnego. Dzięki temu mieliśmy pieniądze na wkład własny do projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego - powiedziała prezes Aleksandra Mazur-Woroniecka.

© ©



Hospicjum dysponuje 23 miejscami dla osób potrzebujących wsparcia i pomocy



Uroczystość otwarcia rozpoczęła się mszą świętą i poświęceniem kaplicy, z udziałem zaproszonych gości. Potem każdy mógł zwiedzić budynek



Chorzy mogą korzystać m.in. z wanny wyposażonej w specjalny podnośnik



Bogate wyposażenie hospicjum to zasługa wielu sponsorów - firm, instytucji i ludzi dobrej woli

WARTO WIEDZIEĆ

Co się dzieje w powiecie

100-lecie powołania polskiej policji
11 lipca Komenda Powiatowa Policji w Policach obchodziła oficjalne uroczystości związane z 100 rocznicą powołania polskiej policji. Akademia odbyła się w Miejskim Ośrodku Kultury w Policach. Obchody Święta Policji były okazją do wręczenia, przez Zastępcę Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie insp. Piotra Ostrowskiego i Komendanta Powiatowego Policji w Policach insp. Mariusza Bajora, odznaczeń i aktów mianowania na wyższe stopnie policyjne i wyższe stanowiska służbowe, ale również do wręczenia wyróżnień i podziękowań.

XXXIV Międzynarodowy Turniej Szachowy im. Tadeusza Gniota
18 lipca zakończyły się zmagania z XXXIV Międzynarodowym Turniejem Szachowym im. Tadeusza Gniota. Zawody wygrał Felix Levin z Niemiec. W Klubie Nauczyciela przez dziewięć dni rywalizowało 36 graczy, między innymi z Polski, Rosji, Niemiec i Szwecji. Zwycięzcą został arcymistrz międzynarodowy Felix Levin, który zdobył 7 punktów z 9 możliwych. W ceremonii wręczenia nagród wzięło udział wielu zaproszonych gości. Powiat Policki reprezentowała Wicestarosta Policki Joanna Napiwodzka, która wraz ze Starostą Polickim Andrzejem Bednarekiem i Przewodniczącym Rady Powiatu w Policach Cezarym Arciszewskim znalazła się w honorowym Komitecie organizacyjnym turnieju. Powiat Policki był także jednym ze sponsorów wydarzenia.

Postawa godna naśladowania
W siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Policach, odbyła się uroczystość z okazji wręczenia medalu „Postawa godna naśladowania”. Okolicznościowy medal w dowód uznania został wręczony panu Piotrowi Żelasko mieszkańcowi gminy Dobra. Jego obywatelska postawa przyczyniła się do zwrotu zgubionej, znacznej sumy pieniędzy jej właścicielowi. Pan Piotr, jak podkreślił podczas spotkania, nie czuje się bohaterem, a jego zachowanie wynika z wartości jakie wyłożył z domu i jakie uznaje.

W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele Powiatu Polickiego w tym m.in.: Andrzej Bednarek Starosta Policki, Joanna Napiwodzka Wicestarosta Policki, Beata Chmielewska Członek Zarządu Powiatu w Policach i Cezary Arciszewski Przewodniczący Rady Powiatu w Policach, a także Teresa Dera Wójt Gminy Dobra, Mariusz Bajor Komendant Powiatowej Policji w Policach oraz Marek Gendek Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Policach.

Dwa ważne remonty drogowe na terenie powiatu polickiego

Rozpoczęła się przebudowa ulicy Długiej w Mierzynie oraz leśnej drogi do Przęsęcina

Obie inwestycje realizowane są dzięki współpracy z samorządami i instytucjami. 11 lipca rozpoczęła się inwestycja drogowa w Mierzynie. Przebudowywana jest ulica Długa. To drugi etap prac prowadzonych w tym miejscu.

Modernizacja drogi i budowa kanalizacji

Wartość inwestycji wynosi 9 155 350,67 zł. Przebudowa odcinka ul. Długiej w Mierzynie wraz z budową kanalizacji deszczowej - etap II - na odcinku od ul. Ślicznej do ul. Os. Pod Lipami jest współfinansowana przez Gminę Dobra w wysokości 3 282 000 zł oraz z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 3 669 249,94 zł. Powiat Policki przekazał na tę inwestycję 2 204 100,73 zł. Wykonawcą inwestycji jest firma Eurovia Polska S.A., z którą 28 czerwca br. została zawarta stosowna umowa. Termin realizacji zadania ustalono do 31 grudnia 2019 roku. Inwestorem wiodącym jest Powiat Policki.

Wahadło między Szczecinem a Policami

19 lipca rozpoczęła się przebudowa połączenia drogowego Police - Szczecin. Mowa o tak zwanym odcinku „leśnym” od wiaduktu przy ulicy Asfaltowej w Policach do początku Przęsęcina. W pierwszym etapie prac wahadłowy został wprowadzony od strony Przęsęcina. Remont wiąże się

z utrudnieniami, kto nie chce stać w zatorze powinien wybrać alternatywną trasę.

- Apeluujemy do kierowców, aby wybierali dojazd do Polic przez Głęboke lub ulicą Nadbrzeżną w Policach - tak by pomóc firmie, która remontuje ten odcinek w sprawnym przeprowadzeniu prac - mówi Andrzej Bednarek, Starosta Policki.

Inwestycja jest realizowana przez firmę Strabag Sp. z o.o. za kwotę 8 455 849,75 zł. Zgodnie z zawartą umową prace mają się zakończyć do dnia 31 grudnia 2019 r. Inwestycja jest w całości finansowana przez Gminę Miasto Szczecin.

Inwestorem wiodącym jest Powiat Policki. Przebudowa drogi jest realizowana w ramach projektu pn. „Wsparcie rozwoju gospodarczego obszaru SOM poprzez poprawę dostępności terenów inwestycyjnych - przebudowa drogi Police-Szczecin przez m. Przęsęcino”, który realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 Oś Priorytetowa V. Zrównoważony transport Działanie nr 5.2 Budowa i przebudowa dróg lokalnych (gminnych i powiatowych) w ramach Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego.

Przypomnijmy, że pierwszym etapem realizacji przebudowy połączenia drogowego Police - Szczecin był remont wiaduktu w Policach-Mścińcinie, który zakończył się w grudniu 2017 roku.



Mieszkańcy Mierzyna widzą pierwsze efekty prac, a także utrudnienia związane z remontem



Kto jedzie do i z Polic do Szczecina przez Przęsęcino musi się liczyć z tym, że postoi kilka minut

Fundusze na modernizację bazy sportowej dwóch szkół

W Starostwie Powiatowym w Policach podpisano umowę na dofinansowanie zakupu sprzętu sportowego dla dwóch placówek

Umowę 18 lipca podpisali Andrzej Bednarek Starosta Policki, Beata Chmielewska Członek Zarządu, Jarosław Rzepa Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego w obecności Joanny Napiwodzkiej Wicestarosty Polickiego.

- Projekt polega na dofinansowaniu zakupu sprzętów sportowych dla dwóch placówek oświatowych - wyjaśnia



Umowę podpisali Andrzej Bednarek, Starosta Policki, Beata Chmielewska z Zarządu Powiatu w Policach oraz Jarosław Rzepa, Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego

Beata Chmielewska z Zarządu Powiatu w Policach.

Całkowity koszt projektu „Budowa bazy sportowej i rekreacyjnej dla dzieci i młodzieży w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Tanowie oraz Zespole Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach” wynosi 80 tysięcy złotych. Budżet województwa wesprze tę inicjatywę kwotą 18,5 tys. zł. Dodajmy, że na ten cel Urząd Marszałkowski zaplanował w bieżącym roku 1 350 000 zł.

WARTO WIEDZIEĆ

Co się dzieje w powiecie

Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej

Przez trzy dni: od 19 do 21 lipca reprezentacje Polski, Danii, Chorwacji i Białorusi rywalizowały w Międzynarodowym Turnieju Piłki Ręcznej Kobiet z rocznika 2002. Wydarzenie odbyło się w hali widowiskowo-sportowej Zespołu Szkół im. I. Łukasiewicza w Policach. Organizatorem sportowych zmagani był Związek Piłki Ręcznej w Polsce. Więcej o zmaganiach turniejowych na str. 15 tego wydania miesięcznika.

Nie nudzą się w czasie wakacji. Wychowankowie MOW Trzebież poznawali tajniki sztuki cyrkowej

Trzebież/Poronin

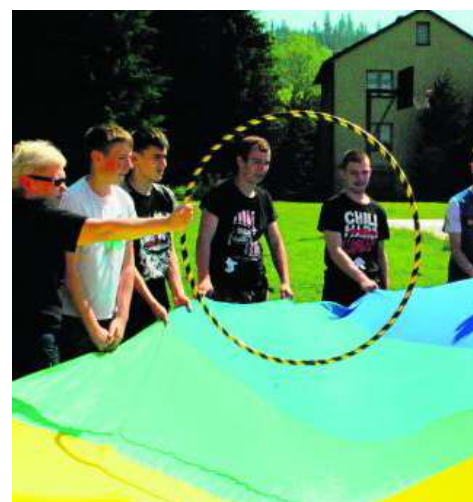
„Sztuka o(d) środka” pod taką nazwą odbyła się młodzieżowa wymiana międzynarodowa w Poroninie koło Zakopanego, na której wychowankowie z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Trzebieży oraz młodzież z Ośrodka Salezjańskiego m.in. z Odessy na Ukrainie, poznawali techniki sztuki cyrkowej.

Podczas tygodniowych warsztatów tematycznych uczestnicy uczyli się żonglować, chodzić na szczydłach czy też sposobów na animowanie dzieci i młodzieży, a także poznawali zabawy i gry zapoznawcze, dzięki którym młodzież bardzo się zintegrowała. Projekt pozwolił

uczestnikom również na poznanie i zaprezentowanie kultury obu krajów- Polski i Ukrainy poprzez wieczory narodowe, liczne dyskusje i zabawy. Nabyte umiejętności podczas projektu młodzież zaprezentowała w pokazie cyrkowym dla dzieci i młodzieży w Poroninie.

Zdjęcia podczas wymiany wykonywali wychowankowie MOW w Trzebieży, którzy uczestniczyli w zawodowym kursie fotograf. Jeden z wychowanków Andrzej Liszkiewicz podczas wymiany nagrał oraz zmontował reportaż z tego projektu.

Dodajmy, że to nie pierwsze warsztaty cyrkowe w Poroninie, w których uczestniczą podopieczni trzebieskiego ośrodka. © © (JASZ)



Taki cud życia zdarza się raz na 7 tysięcy. Szymon, Kaja i Maja przyszły na świat w polickim szpitalu

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl



Polic

Dla rodziców maluchów, parstwa Szulczewskich z Pyrzyc to była wielka radość i niespodzianka, bo nie spodziewali się aż tak liczego potomstwa. Miały być bliźniaki, czyli chłopiec i dziewczynka, ale okazało się, że „ukryła się” jeszcze jedna dziewczynka.

Maluszki przyszły na świat w Klinice Perinatologii, Położnictwa i Ginekologii polickiego szpitala, który jest częścią Szpitala Klinicznego Nr 1 Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Noworodki są pod opieką Kliniki Neonatologii.

- Jesteśmy szczęśliwi. Dzieci urodziły się w 33 tygodniu ciąży, bez komplikacji - mówi pani Agata, mama trojaczek. - W czasie ciąży prowadził mnie dr Tomasz Bączkowski.



Szymon jest największy z rodzeństwa

Jesteśmy szczęśliwi. Dzieci urodziły się w 33 tygodniu i drugim dniu ciąży, bez komplikacji.

Agata Szulczewska

Szymon, największy z rodzeństwa ważył 1700 g i mierzył 49 cm. Była godzina 10.04. Minutę później pojawiła się Kaja, która w chwili urodzin ważyła 1000 g i miała 37 cm. Maja była najmniejsza, urodziła się 2 minuty po bracišku. Kruszyńska ważyła raptem 880 g i mierzyła 36 cm. Tata, pan



Kaja i Maja muszą jeszcze być w inkubatorach

Piotr zamówił już specjalny wózek, który pomieści całą trójkę. Wiadomo, że w wychowaniu maluchów będzie pomagać cała rodzina.

- Nie jesteśmy jednak przerażeni, dla nas to potrójne szczęście - mówi dumny tata. - Już nie możemy się doczekać aż zabierzemy dzieci do domu.

Urodziny trojaczek to rzadkość. Statystycznie trafiają się raz na siedem tysięcy ciąż. - Ale były takie przypadki w Policach - mówi Malwina Łazowska - Kuźniak, położna oddziałowa i pokazuje galerię zdjęć dzieci na korytarzu, urodzonych w polickim szpitalu.

Z PROKURATURY

Trzebież Podpalacze posiedzą dłużej w areszcie

22 lipca nie był ostatnim dniem pobytu w areszcie podejrzanych o podpalenie promenady w Trzebieży. Pozostaną za kratami przynajmniej do 20 października.

- Sąd przedłużył tymczasowe aresztowanie wobec podejrzanych do 20 października. Uwzględnił wniosek prokuratury w tym zakresie - mówi Joanna Biranowska-Sochalska z Prokuratury Okręgowej w Szczecinie. - Trwa gromadzenie materiału dowodowego, Prokurator czeka na opinię biegłego odnośnie kosztów związanych z określeniem szkody jaka została wyrządzona w wyniku działań sprawców. Przypomnijmy, że 24 listopada ubiegłego roku o godzinie 1.48, strażacy z Trzebieży otrzymali informację o tym, że palą się pomosty. Po przyjeździe na miejsce zobaczyli ogrom żywiołu. Pożar w Trzebieży gasiło siedem zastępów straży pożarnej. Nikt nie ucierpiał podczas pożaru. Jednak cała infrastruktura rekreacyjna nie nadaje się do użytkowania. Policjanci jeszcze tego samego dnia ujęli dwóch młodych mężczyzn. Sprawcy: Daniel S. i Dawid M. przyznali się do winy. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. (IASZ)

Zapraszamy na jarmark

Nasz patronat

Podróż w czasie? Gdyby tak na jeden dzień przenieść się do średniowiecznej osady, spróbować dawnego jedzenia, obejrzeć walki wojów, wziąć udział w plebejskich zabawach?

To wszystko i wiele więcej będzie możliwe podczas trzynastego Jarmarku Augustiańskiego w Jasienicy. Początek imprezy 24 sierpnia o godz. 12.

Termin wydarzenia nawiązuje do święta patrona imprezy św. Augustyna z Hippo, który zmarł 28 sierpnia 430 r., tego dnia obchodzone są też imieniny Augustyna.

Jarmark tradycyjnie zaczyna się od prarady. Sprzed szkoły w Jasienicy wyruszy parada uczestników, przebranych w historyczne stroje. Przejdą ulicami grając na dawnych instrumentach i zachęcając wszystkich napotkanych mieszczan do udziału w imprezie. Pochód, na czele którego pójść wódcze gminy i powiatu, zakończy się przed sceną, gdzie nastąpi uroczyste otwarcie jarmarku. Potem, u stóp ruin klasztornych, rozpocznie się zabawa.



Impreza rozpocznie się od przemarszu historycznego korowodu ze szkoły do ruin klasztoru

W murach klasztornych w Jasienicy powstanie obóz historyczny, będą pokazy walk i uzbrojenia, prezentacje sokolnicze, pokazy rzemieślnicze, każdy będzie mógł spróbować tradycyjnej kuchni, będzie program dla dzieci, pokazy tańca, konkursy dla całych rodzin.

Uwagę publiczności z pewnością przyciągną niezwykle widowiskowe walki. W „Zagrodzie Gniewka” znajdziemy plac z grami i animacjami dla dzieci. Tutaj także odbędą się warsztaty, m.in. produkcji podłomków.

Naliczonych stoiskach prezentowane będą wyroby rękodzielnicze, m.in. rzeźby w drewnie, wyroby bursztyniarские i srebro, malarstwo na szkle, frywoliki, decoupage i wiele innych. Podobnie jak w zeszłym roku, na jarmarku powstanie Ceramiczna zagroda raku, w której pod okiem artystów ze stowarzyszenia Nest-art. chętni będą mogli ozdobić własnoręcznie prace z gliny, tym samym tworząc niepowtarzalną pamiątkę.

Udział we wszystkich atrakcjach jarmarku jest bezpłatny. © (IASZ)

AUTOPROMOCJA

005232567



Chcesz kupić samochód?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka

Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych



Kamienie pamięci ku czci ofiar

Löcknitz

Polacy i Niemcy uczli pamięć żydowskiej rodziny, która zginęła w holokaucie.

Uroczystość wmurowania odbyła się przy ulicy Chausseestrasse 22. Tu niegdyś wznosił się dom handlowy żydowskiej rodziny Schwarzwesów, którą zamordowali naziszi. Kamienie pamięci tzw. Stolpersteine są projektem zainicjowanym przez artystę Guntera Demniga jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Pełnią one funkcję pomników przypominających o losach ludzi. Kamienie mają za zadanie skłonić przechodniów do chwili namysłu i refleksji.

(JASZ)



MARTA Z DARŁOWA I MAREK Z POLIC ZACHĘCAJĄ DO POMOCY I IDĄ PIESZO NA FESTIWAL POL'AND'ROCK. TO RĄPTEM 100 KIŁOMETRÓW



Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Police Stargard

Idą ze Stargardu do Kostrzyna nad Odrą. Niemal 100 kilometrów pokonają pieszo, by pomóc w ważnej sprawie. To kolejne wyzwanie, które zamierza zrealizować sympatyczna para.

To nie pierwsza taka wyprawa duetu chodzący. Dwa lata temu Marta Grywińska z Darłowa i Marek Mikulski z Polic pokonali 170 km z Poznania na festiwal Jurka Owsia. Ale ich największym jak dotąd osiągnięciem było obejście Polski dookoła rok temu, gdy uczcili w ten sposób 100-lecie odzyskania niepodległości. Za ten wyczyn byli nominowani do najważniejszej nagrody podróżniczej w naszym kraju, czyli Travelerów National Geographic.

- Niedawno pomysłodawca akcji #józekniedarujecitejnoj Mariusz Małek i sam Józek zwrócił się do nas z prośbą o zmianę celu naszej akcji. Gdy uruchamialiśmy wydarzenie na facebooku, dotychczas naszego stulokilometrowego, pieszego marszu na Pol'and'Rock Festival chcieliśmy pomóc Józekowi w zdobyciu pieniędzy na nową protezę, dzięki której nadal mógłby biegać w maratonach. W międzyczasie okazało się jednak, że w Stargardzie jest chłopiec, 12 letni Rubik, który potrzebuje naszej i Waszej pomocy o wiele bardziej! - mówi Marek Mikulski współtwórca wydarzenia „Olewałem pociąg! Idę na Pol'and'Rock z buta!”

Czasu jest niewiele. Chcielibyśmy zwrócić uwagę całej Polski, ba całego świata na los tego dzielnego chłopca!

Marek Mikulski



Marta i Marek w towarzystwie Jurka Owsia, organizator corocznego Finału WOŚP

Chłopiec zmaga się z nowotworem układu nerwowego. Jego jedyną szansą jest droga immunoterapia. Niestety NFZ nie refunduje tej terapii, rodzice muszą sami zapłacić, a kwota jest ogromna. Do końca sierpnia potrzeba 300 tysięcy złotych! Cały czas trwa zbiórka pieniędzy na portalu

www.siepomaga.pl/ratujemy-rubika.

Sytuacja chłopca jest poważna. - 24 czerwca nasz lekarz onkolog oświadczył nam, że Rubik wyczerpał wszystkie dostępne linie leczenia przy neuroblastomie. Jedyną szansą, jaka nam pozostała jest Immunoterapia-ANTY

GD2 w Krakowie. Niestety NFZ nie refunduje tej terapii, musimy sami zapłacić za tą terapię, a kwota jest ogromna. W tej chwili na szali jest życie naszego synka. Bez terapii będziemy jedynie czekali na śmierć, będziemy patrzyli, jak bardzo się męczy... To właściwie ostatnia szansa

na to, by jego życie mogło dłużej trwać, dlatego błagamy o ratunek! - piszą rodzice Rubika.

Liczy się czas

- Chciałbym podziękować za całe wsparcie jakie otrzymałem zbierając pieniądze na protezę. Mam jednak apel do wszystkich ludzi dobrej woli, by temu chłopcu pomóc. 12 lat to nie jest czas, by odejść z tej ziemi! - przekonuje Józef Szczepieleski.

Ten 64 letni mężczyzna w wieku dwóch lat stracił nogę w nieszczęśliwym wypadku na torach. Pomimo tego Przebiegł wiele maratonów m. in. trzy razy „Maraton Nowojorski”. Z nową, sportową protezą chciał przebiec Polskę w szerszym.

- To, że zmieniamy cel naszej akcji nie oznacza, że Józek nie dostanie protezy. Zbiórka na jego cel wciąż trwa. Teraz jednak skupiamy się na pomocy Rubikowi. Czasu jest niewiele. Chcielibyśmy zwrócić uwagę całej Polski, ba całego świata na los tego dzielnego chłopca! - mówi Mikulski. ©©

To impreza dla twardzieli, tych dużych i małych

Nasz patronat

Z każdym dniem zmniejsza się liczba miejsc dostępnych w festiwalu biegowym, który odbędzie się od 16 do 18 sierpnia.

- Mamy około trzy tysiące zgłoszeń. Zapisy potrwają do końca lipca, ale lepiej nie zwlekać - mówi Wojciech Bobrowski, dyrektor festiwalu ze Stowarzyszenia Klub Biegowy „Dzik”. - Pula miejsc dla dzieci jest już wyczerpana.

Na uczestników będą czekać nowe przeszkody. Na imprezie pojawi się prawdopodobnie ciągnik ze Szczecińskiego - Polickiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, który będzie podtrzymywał most na linach.

Festiwal rozpoczyna się w piątek 16 sierpnia od IX „Nocnego Biegu Szlakiem Dzika” na dystansie 5 km. Trasa tego biegu jest zmodyfikowana i od tego roku będzie w całości przebiegała.

Dzień później, 17 sierpnia o godzinie 12.15 rozpocznie się „Bieg Szlakiem Dzika” na 10 km. Imprezami towarzyszącymi są Przelajowe Mistrzostwa Polski i Województwa Zachod-



Najbardziej widowiskowy i zarazem najtrudniejszy jest „Ekstremalny Dzikobieg” z przeszkodami

niopomorskiego Strażaków na 10 kilometrów oraz II Mistrzostwa Żandarmerii Wojskowej. Tego samego dnia, od godz. 10.50 rozpoczną się biegi dla dzieci VI „Bieg Szlakiem Małego Dzika”. Przed-szkolaki pobiegą na ok. 100 m, uczniowie kl. I- III (ok. 200-250m.), kl. IV - VI (ok. 400 m.), kl. VII i starsze (od godz. 11:20) będą rywalizować na dystansie 1 mili. W niedzielę 18 sierpnia o godz. 11.15 ruszy najtrudniejszy V „Ekstremalny Dzikobieg”

na 7,5 kilometrowej trasie z przeszkodami. Dodatkowo odbędzie się rywalizacja w V Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych”.

Zapisy do „Dzikiego Weekendu” odbywają się za pomocą formularza umieszczonego na stronie www.dzikieweekend.pl - link zapisy. Zapisy elektroniczne trwają do 28 lipca. Zapisy do biegu będą również możliwe w dniu startu w biurze zawodów. (UASZ)

Tanowo

Inwestycja obejmuje odcinek o długości 2,4 km, między skrzyżowaniem z drogą wojewódzką nr 114 a ulicą Gunicą w Tanowie.

- Aktualnie trwają prace obejmujące wycinkę krzewów i drzew oraz roboty branżowe: wykonanie kanalizacji deszczowej oraz przebudowa teletechnicznej sieci napowietrznej. Na tempo prowadzenia prac branżowych wpływ ma duża ilość tzw. „kolizji” z różnego rodzaju uzbrojeniem terenu (rury wodociągowe, kable energetyczne itp) - mówi Łukasz Mielnik z biura prasowego Strabag Sp. z o.o. - Jeszcze w lipcu planowane jest rozpoczęcie prac drogowych, w tym ustawienie krawężników wzdłuż ul. Szczecińskiej. W sierpniu kontynuowane będą prace branżowe związane z rozbudową i przebudową sieci elektroenergetycznej oraz wymiana słupów linii napowietrznej.

To fragment drogi wojewódzkiej nr 115. Powstaną nowe chodniki i drogi rowkowe. Przebudowana zostanie



Tak sytuacja wyglądała na początku lipca. W sierpniu kontynuowane będą prace związane z przebudową sieci elektroenergetycznej

kanalizacja deszczowa oraz zatoki autobusowe i zjazdy. Ale mieszkańcom wsi do pełni szczęścia brakuje jeszcze sieci kanalizacji sanitarnej.

Wartość całej inwestycji to ponad 14,5 mln zł, z czego ponad 6,8 mln zł to środki unijne. Przebudowa drogi jest konieczna z uwagi na rosnący ruch oraz kolizję ruchu miejscowego i tranzytowego o charakterze międzynarodowym. Kłopot mają też piesi. Poza odcinkami chodników, ruch pie-

szych odbywa się poboczami gruntowymi.

Dodajmy, że ten sam wykonawca zajmuje się przebudową drogi wojewódzkiej nr 114. Prace trwają na odcinku Brzózki - Trzebież o długości ponad 11 kilometrów. Zaplanowano budowę lub przebudowę sześciu zatok autobusowych, chodników oraz budowę elementów spowalniających ruch. Remont ma potrwać do końca maja 2020 roku.

(UASZ)

Studenci ZUT widzą Police przyszłości. Dużo ciekawych pomysłów

W Miejskim Ośrodku Kultury w Policach odbył się wernisaż wystawy prac studentów dotyczących projektów „Police miasto ekologiczne”.

Na wystawie zaprezentowano prace studentów Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Jak młodzi wizjonerzy widzą ekologiczne Police? To

m.in. park technologiczny połączony z bulwarem, a wszystko zlokalizowane w rejonie portu polickiego; miasteczko filmowe, które ma przyciągnąć nie tylko

ekipy filmowe, ale również turystów. Kolejny zespół zaproponował zielone osiedle, które miałoby powstać po przy ulicy Asfaltowej. © (JASZ)



W wernisażu uczestniczyli m.in. studenci Wydziału Budownictwa i Architektury - Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego



Pomysł na zagospodarowanie brzegów Łarpi w rejonie ulicy Wojska Polskiego. Inwestycja przewiduje wykonanie nabrzeży, w tym budowę pawilonów gastronomicznych po obu stronach rzeki. Autorzy projektu widzą nad rzeką bulwar wykonany z desek kompozytowych.



Zielone centrum, czyli kwartał między Siedlecką i Piłsudskiego



Osiedle połączone z usługami IT, czyli Zielone Technologie



Kompleks zielonych technologii w rejonie portu i haldy fosfogipsu

Siedlce Pędził bez wyobraźni, bo spieszył się do domu

30-letni kierujący z Polic stracił prawo jazdy na trzy miesiące. Do zdarzenia doszło w miejscowości Siedlce. Około godziny 20 policjant ruchu drogowego zatrzymał do kontroli kierującego samochodem osobowym. Kierującym okazał się 30-letni mieszkaniec Polic. - Mężczyzna w terenie zabudowanym prowadził pojazd z prędkością 101 kilometrów na godzinę. Jak się tłumaczył - wracał z pracy i spieszył się do domu - relacjonuje sierżant sztabowy Katarzyna Leśnicka z polickiej komendy. - Nieodpowiedzialne zachowanie skutkowało odebraniem kierującemu prawa jazdy na okres 3 miesięcy. W związku z popełnieniem wykroczenia drogowym policjant nałożył na kierującego mandat karny w wysokości 400 złotych oraz 10 punktów karnych. Apelujemy do wszystkich kierowców o rozwagę. Poprzez rażące naruszenia przepisów ruchu drogowego narażamy siebie i innych uczestników ruchu na duże niebezpieczeństwo. (JASZ)

Mierzyn Autobus nr 124 jedzie inną trasą z powodu prac

Zmieniła się trasa linii autobusowej nr 124. Powodem zmiany jest remont ulicy Długiej. W kierunku pętli „Mierzyn Pod Lipami” autobusy kursują objazdem: od przystanku „Mierzyn” przez ul. Welecką, Lubieszynską i Zeusa do przystanku końcowego. Na zmienionej trasie działają przystanki:

- Mierzyn Grąbitowa - wspólny z linią 108,
- Mierzyn Wspólna nż - wspólny z linią 108,
- Mierzyn Wichrowa nż - wspólny z linią 108,
- Mierzyn Demeter nż - tymczasowy przystanek zlokalizowany przy ul. Zeusa na wysokości przystanku w przeciwnym kierunku. Ponadto przystanek końcowy „Mierzyn Pod Lipami” przeniesiony został z ul. Zeusa na ul. Osiedle pod Lipami. Nie są obsługiwane przystanki „Mierzyn Truskawkowa” i „Mierzyn Modrzewiowa”. Rozkład jazdy autobusu linii nr 124 nie uległ zmianie. (JASZ)

Kres marzeń o tramwaju? Podobno nie

Szczecin/Mierzyn

Unieważnione zostało postępowanie przetargowe na budowę torowiska i pętli tramwajowej do granic Mierzyna. Urzędnicy zapewniają, że nie oznacza to rezygnacji z tej inwestycji.

Najtańszą ofertę złożyło konsorcjum polsko-hispańskie Balzola, które wyceniło swoje usługi na prawie 90 mln zł. Najdrożej wyceniło swoje usługi konsorcjum, którego liderem jest Trakcja PRKII 138,6 mln zł. Swoje usługi zaoferowało także konsorcjum, którego liderem jest hiszpańska firma Aldessa (93,6 mln zł) oraz Budimex (104,7 mln zł), Eurovia (109,7 mln zł) i konsorcjum Roverpol (110,5 mln zł).

- W postępowaniu przetargowym, które zostało ogłoszone w ubiegłym roku wpłynęło aż 6 ofert, których ceny

znacząco przekraczały zakładany budżet na inwestycję - 64 100 000 zł brutto - mówi Piotr Zieliński z Urzędu Miasta Szczecin. - Jednocześnie z uwagi na doniesienia dotyczące realizacji inwestycji w kraju przez

jednego z wykonawców, który zaproponował najniższą cenę, Miasto Szczecin zdecydowało się wykluczyć tego wykonawcę z postępowania przetargowego.

Czy rezygnacja z najtańszej oferty, czyli, którą złożyło kon-

sorcjum Balzola było korzystne? Tak, biorąc pod uwagę wieści ze stolicy Dolnego Śląska. W grudniu ubiegłego roku Wrocławskie Inwestycje wyrzuciły z placu budowy hiszpańską firmę Balzola, która zajmowała się przebudową ulic Hubskiej i Pułaskiej. Powód to opóźnienie inwestycji.

Urzędnicy deklarują, że nie oznacza to rezygnacji z budowy nowej linii.

- Miasto Szczecin mając na uwadze, że dla mieszkańców Osiedla Gumieńce przedmiotowa inwestycja w sposób znaczący przyczyni się do poprawy dostępności komunikacyjnej oraz poprawy bezpieczeństwa w ciągu ul. Ku Słońcu, po ponownej analizie i optymalizacji dokumentacji projektowej, powtórzy postępowanie przetargowe - zapewnia Piotr Zieliński. © (JASZ)

Marek Jaszczyszynski



Widok planowanej pętli od strony zachodniej, czyli od wjazdu ze strony Mierzyna

PO RAZ CZWARTY POBIEGNĄ MALOWNICZĄ TRASĄ NAD BRZĘGIEM ZALEWU. CZEKA NAS TAKŻE RYWALIZACJA SYREN I TRYTONÓW

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskiesport.pl



Nasz patronat

Ponad 700 osób zdecydowało się wziąć udział w biegowych zmaganiach, które odbędą się w ramach IV Biegu Neptuna.

Impreza odbędzie się w niedzielę, 28 lipca. Na pięciokilometrowym dystansie zmierzą się biegacze i wielbiciele Nordic Walking. Przewidziano także biegi dla dzieci. Organizatorzy przygotowali 899 miejsc dla startujących. Impreza odbywa się pod patronatem „Głosu Szczecińskiego”. Wśród uczestników biegu znajdzie się Józef Szczepieński, niepełnosprawny biegacz. Na swoim koncie ma pokonane maratony. Dokonał również niemożliwego. Na jednej nodze, podbiegając się kulami i swoją 36-letnią protezą, przebiegł całą Polskę.



Frekwencja na Biegu Neptuna zapowiada się rekordowo. Tak wyglądał start do biegu głównego w 2017 roku

Trasa będzie miała inny przebieg ze względu na pożar promenady. Chcemy, żeby końcówka biegu odbyła się po spalonej trasie.

- To będzie czwarta edycja święta sportu w Trzebieży. Trasa będzie miała inny przebieg ze względu na ubiegłoroczny pożar promenady. Chcemy, żeby końcówka biegu odbyła się po spalonej trasie - mówi Waldemar Echaust, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Policach.

Nie zabraknie akcentów muzycznych. Będzie dużo dobrej muzyki i mnóstwo wspianego klimatu żeglarskiego. Igacki Band oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej w Trzebieży pod przewodnictwem Aleksandry Fryszkowskiej zaśpiewają wspólnie hymn „Biegu Neptuna”. Do tego ze-

społy zaprezentują się trzebiejskiej publiczności z własnymi aranżacjami.

Uczestnicy, którzy po raz czwarty wezmą czynny udział w „Biegu Neptuna” otrzymują tytuł oraz uprawnienia „VIP Neptuna”. Tytuł „VIP Neptuna” mogą otrzymać osoby, które ukończyły bieg lub marsz

Nordic Walking w edycjach organizowanych w latach 2016-2018 oraz uiszczenie opłaty startowej w tegorocznej czwartej edycji imprezy. Tytuł „VIP Neptuna” upoważnia zawodnika m.in. do otrzymania specjalnego upominku w pakiecie startowym i wyjątkowego numeru startowego.

PROGRAM ZAWODÓW

- godz. 8-10 uruchomienie biura zawodów
- godz. 10-10.45 biegi dla dzieci
- godz. 10.45 - 11 rozgrzewka dla uczestników marszu rekreacyjnego Nordic Walking
- godz. 11-12.30 marsz rekreacyjny Nordic Walking - 5 km
- godz. 12.15 - 12.30 rozgrzewka dla uczestników Biegu Głównego
- godz. 12.30 - Bieg Główny - 5 km
- godz. 13.30 - Challenge Run - „Bieg syren i trytonów” w głąb Zalewu Szczecińskiego (ok. 100 m)
- godz. 14.30 - Dekoracja i wręczenie nagród

Mistrz i rekordzista. Kacper ma najlepszy wynik Europy

Police/Oświęcim

Kacper Czapała jest zawodnikiem Integracyjnego Uczniowskiego Klubu Pływackiego „Wodnik Police”. Startował w Mistrzostwach Polski juniorów 15-letnich w pływaniu na długim basenie w Oświęcimiu.

W dniach 5-7 lipca w Oświęcimiu odbyły się Letnie Mistrzostwa Polski Juniorów 15 lat w pływaniu. Po kilkuletniej przerwie spowodowanej gruntowną modernizacją, oświęcimska olimpijska pływalnia znowu mogła gościć najlepszych polskich pływaków. Do rywalizacji o tytuł Mistrza Polski Juniorów stanęło 452 pływaków (200 zawodniczek i 252 zawodników) reprezentujących 144 kluby.

Płynąc w porannych eliminacjach rozprawił się z czteroletnim rekordem Polski juniorów 15 lat (0:25.10). W finale nie dość że nie dał szans swoim rywalom, wygrał ten wyścig i zdobył tytuł Mistrza Polski to okraślił go niesamowitym wynikiem i kolejnym rekordem Polski 0:24.54. Czas uzyskany przez Kacpra okazał się lepszy niż dotychczasowe re-



Radość jest uzasadniona. Kacper zwyciężył w Mistrzostwach Polski juniorów 15-letnich w pływaniu na długim basenie

kordy 15 i 16 latków i jest najlepszym wynikiem uzyskanym w Europie w 2019 roku wśród 15-latków.

Ponadto zawodnik z Polic pływając jeszcze w dwóch finałach, gdzie też bardzo mocno poprawił swoje dotychczasowe rekordy życiowe: 100 metrów stylem grzbietowym - 5 miejsce, 50 metrów stylem grzbietowym - 6 miejsce.

Dodajmy, że w punktacji klubowej Wodnik Police zajął 32. lo-

katę, a w rankingu medalowym 11. pozycję.

Równolegle w Olsztynie odbywały się Mistrzostwa Polski Juniorów 14-letnich. Podczas tych zawodów bardzo dobrze zaprezentowała się młodsza koleżanka klubowa Kacpra, Paula Karlińska. Paula pływała trzy krotnie w finałach B na dystansach: 50 metrów stylem dowolnym - 18 miejsce, 400 metrów stylem zmiennym - 11 miejsce, 200 metrów stylem zmiennym - 13 miejsce. © (IASZ)

Prace nad wielkim rondem dopiero w przyszłym roku

Szczecin

Kiedy u zbiegu alei Wojska Polskiego, Kupczyka, Żegadłowicza i Miodowej w Szczecinie powstanie duże rondo? Szczeciński magistrat uzależnia rozpoczęcie prac od zakończenia modernizacji ulicy Arkońskiej, a ta ma się zakończyć jesienią.

- Przygotowujemy się do przetargu. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie to chcielibyśmy go ogłosić w tym roku - mówi Piotr Zieliński z Centrum Informacji Miejskiej Urzędu Miasta Szczecin. - Samą realizację planujemy jednak przeprowadzić po zakończeniu przebudowy ul. Arkońskiej. Wejście na plac budowy jak i rozpoczęcie prac zależne jest od tego kiedy rozstrzygniemy przetarg i podpiszemy umowę z przyszłym wykonawcą.

Na skrzyżowaniu alei Wojska Polskiego, ul. Kupczyka i Miodowej, w miejsce obecnego ronda pinezki ma powstać duże rondo z dodatkowym prawoskrętem od strony Wólczkowa w kierunku centrum Szczecina. Tym samym



Wizualizacja dużego ronda na skrzyżowaniu obok jeziora Głęboke. To rondo ma szansę zmniejszyć korki

kierowcy jadący z Dobrej w ogóle nie musieliby wjeżdżać na skrzyżowanie.

A co z pętlą? Na niej zaplanowano pięć peronów autobusowych o długości 20 metrów, trzy perony tramwajowe (jeden o długości 65 m i dwa o długości 45 m). Na pętli miałyby się znaleźć 11 miejsc typu kiss & ride, czyli do chwilowego zatrzymania, oraz cztery miejsca dla taksówek.

Nie zapomniano o cyklach. Z myślą o nich miałyby

powstać parking dla jednośladow rowerowych i stacja rowerowa miejskiego. Do dyspozycji kierowców zaplanowano parking na 153 miejsca postojowe.

Przebudowa węzła przesiadkowego ma poprawić przepustowość istniejącego układu drogowego, co pozwoli na szybszy dojazd do i z centrum miasta. Uporządkowany zostanie ruch pieszych, a dzięki budowie ścieżki rowerowej wzrośnie bezpieczeństwo rowerzystów. (IASZ)

ZABYTKI NA KOŁACH PRZEJECHAŁY PRZECZ NASZ REGION W DRODZE DO METY W PARYŻU



Po lewej contal mototri tricykle z silnikiem o zaledwie 700 ccm pojemności, z prawej bentley 6.5L bobtail z 1948 roku



Marek Jaszczynski
marek.jaszczynski@pobkpress.pl

Motoryzacja

Raid zakończył się 7 lipca w Paryżu. Kilka dni wcześniej gościliśmy załogi w Szczecinie. To była wyjątkowa okazja, żeby zobaczyć na własne oczy wyjątkowe pojazdy, które zaparkowały na Łasztowni i jeździły po Wałach Chrobrego.

Na Wałach Chrobrego odbyła się próba jazdy na regularność i start do kolejnego, 33. etapu rajdu Pekin-Paryż.

Na Wałach a dzień wcześniej na Łasztowni mogliśmy podziwiać wyjątkowe auta, a nawet jeden trycykl, który został odrestaurowany. To contal mototri tricykle z 1907 roku z belgijską załogą: Anton Sr Gonissen i Herman Jr Gelan. Był to najstarszy pojazd rajdu. Ciekawostką jest to, że podobny pojazd uczestniczył w pierwszym

rajdzie Pekin - Paryż w 1907 roku. Wówczas trójkołowcem jechali Auguste Pons i jego pilot Oscar Foucauld. Rajdu nie ukończyli, a ich pojazd został w piaskach pustyni Gobi.

Emocji w czasie startu do rajdu nie brakowało: kręta trasa i zmienna nawierzchnia powodowało, że zmagania załóg biorących udział w rajdzie były bardzo widowiskowe.

- To jeden z największych rajdów pojazdów zabytkowych. Jest rozgrywany, co kilka lat, pierwsza edycja imprezy odbyła

się w 1907 roku - mówi Leszek Gabryelski, rzecznik zachodniopomorskiego odcinka rajdu Pekin-Paryż. - Cieszymy się bardzo, że możemy gościć w Szczecinie uczestników rajdu. Mam nadzieję, że jeszcze do nas zawitają, prawdopodobnie w 2021 roku.

Znany zwycięzców tego rocznych zmagani. W klasie Vitange raid wygrała para Graham and Marina Goodwin, którzy jechali bentley super sports z 1925 roku. Zaledwie o 5 minut pokonali drugą na mecie polską

KRÓTKO O RAJDZIE

ZWYCIĘZCY Z 1. RAJDU PEKIN-PARYŻ

- Itala, Włochy, 7-litrowy silnik, zajęł 1 miejsce, prowadzony przez księcia Scipione Borghese
- Spyker, Holender, zajęł 2. miejsce, prowadzony przez Charlesa Godarda
- Contal, Francja, nie skończył, trójkołowy Cyclecar, prowadzony przez Auguste Ponsa
- DeDion 1, zawodnik z Francji, zajęł 3 miejsce, prowadzony przez Georges Corniera
- DeDion 2, zawodnik z Francji, zajęł 4 miejsce, prowadzony przez Victora Collignona. Wyścig odbywał się w czasie, gdy samochody były nowością, a trasa przebiegała przez odległe obszary Azji, gdzie ludzie nie byli jeszcze zaznajomieni z samochodami. Trasa między Pekinem a jeziorem Bajkał była wcześniej przemierzana tylko konno.

chodem. W Mongolii to nie były drogi, przejechaliśmy bezdroża. Jesteśmy na 2. pozycji, z czego jestem bardzo zadowolony - mówi Artur Łukasiewicz z załogi nr 8. - To mój pierwszy rajd na trasie Pekin-Paryż, wcześniej byłem na rajdzie w Himalajach. Potraktowałem to jako dotarcie przed tym rajdem. Pewnie wezmę udział w następnej edycji rajdu.

Raid Pekin-Paryż to jedna z najstarszych i największych tego typu imprez na świecie, pierwsza edycja odbyła się w roku 1907 na dystansie 14 994 km (9 317 mil). Pomysł na wyścig wynikał z wyzwania opublikowanego w paryskiej gazecie Le Matin 31 stycznia 1907 r.,

„Dziś trzeba udowodnić, że tak długo, jak człowiek ma samochód, może zrobić wszystko i udać się wszędzie. Czy jest ktoś, kto podejmie się podróży samochodem z Pekinu do Paryża?”

Wyścig rozpoczął się od ambasady francuskiej w Pekinie 10 czerwca 1907 r. Zwycięzca, książę Scipione Borghese, przybył do Paryża 10 sierpnia 1907 r. W wyścigu nie było żadnych zasad, z wyjątkiem tej, że pierwsza załoga która przybędzie do Paryża wygrywa nagrodę w postaci butelki szampana Mumm. Wyścig odbył się bez żadnej pomocy, przez tereny gdzie nie było dróg ani map. Paliwo dla zawodników rozwoziły wielbłądy, które odpowiednio wcześniej wyruszyły na trasę i ustawiły się na wyznaczonych stacjach. Każdy samochód miał na pokładzie jednego dziennikarza jako pasażera, a Ci regularnie wysyłali historie ze stacji telegraficznych przez cały wyścig. ©©©



Ford cabriolet z 1936 roku



Takie przygody też zdarzały się na trasie. Volvo 122S z 1968 roku



Buick coupe z 1929 roku

Po raz trzeci pojechał rodzinny rajd

Mierzyn

30 czerwca odbył się 3. Mierzynski Rodzinny Rajd Rowerowy. Wystartowało w nim ponad 300 miłośników turystyki na rowerach.

Rowerzyści pokonali wspólnie kilkanaście kilometrów w bardzo spokojnym tempie, aby nawet najmłodszy i najstarszy uczestnik rajdu dali radę pokonać wspólnie dystans. Trasa była różnorodna. Poza fragmentami asfaltowymi, organizatorzy zaplanowali także przejazd przez las oraz fragmenty drogami polnymi, które szczególnie spodobały się najmłodszym uczestnikom rajdu. Rajd rozpoczął się na parkingu Terenu Sportowo-Rekreacyjnego „Mierzynianka”.

- Cieszę się ogromnie, że Mierzynski Rodzinny Rajd Rowerowy na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń integrujących mieszkańców Mierzyna. Jednocześnie to wydarzenie jest stałym punktem w kalendarzu miłośników turystyki rowerowej nie tylko z Mierzyna, ale także z innych miejscowości Gminy Dobra, ze Szczecina, a nawet z odległych miejscowości naszego województwa. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu wolontariuszy i wsparciu

wielu sponsorów, instytucji i urzędów w ostatni weekend czerwca Mierzyn może gościć rowerowe rodziny z całego Pomorza Zachodniego. Już dzisiaj zapraszamy za rok na czwartą edycję tego wyjątkowego wydarzenia – powiedział Paweł Malinowski, prezes Fundacji Szczeciński Klub Rowerowy Gryfus oraz radny Gminy Dobra.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników rajdu grill z kiełbaskami, napoje oraz wiele innych atrakcji. Animatorzy malowali dzieciom buzie i skręcały fantazyjne baloniki. W patio Centrum Handlowego wolontariusze prowadzili zabawy i konkursy. Konkursy cieszyły się ogromnym zainteresowaniem najmłodszych rowerzystów. Dla uczestników konkursów przygotowano atrakcyjne nagrody. Udział w rajdzie był bezpłatny.

Bezpośrednio przed rajdem wolontariusze Fundacji Szczeciński Klub Rowerowy Gryfus przekazali dzieciom z Domu Dziecka w Trzcińsku Zdroju 8 nowych rowerów. Zakup rowerów był możliwy dzięki zbiórce środków prowadzonych przez Fundację wśród uczestników IX rajdu rowerowego dookoła Zalewu Szczecińskiego. (IASZ)

KRÓTKO



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

Nowe Warpno Chętnych do pracy brak. Szukają ratowników

Ze względu na brak ratowników wodnych kąpielisko nad Jeziorem Nowowarpiejskim przy ul. Kościuszki jest nieczynne - taki komunikat plażowicze mogą przeczytać przy wejściu na plażę. - Cały czas szukamy chętnych. Oferujemy 4500 zł brutto i bezpłatne zakwaterowanie w świetlicy w Warnołęce - mówi Jarosław Burba, burmistrz Nowego Warpna. - Możemy zatrudnić nawet na miesiąc, trzy tygodnie. Zależy nam na tym, żeby kąpielisko było strzeżone.

Dobra

Czas na składanie pomysłów do budżetu

Do 14 sierpnia można składać wnioski do tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego gminy Dobra. Później do końca września potrwa weryfikacja zgłoszeń. Szczegóły na stronie www.dobraszczecinska.budzet-obywatelski.org. (IASZ)



FOT. OSP TRZEBIEŻ

Unieście Urwał koło ciągnika i wyładował w rowie

Zdarzenie wyglądało poważnie, jednak nikt nie został ranny. Mało tego sprawca zamieszania uciekał przed policją. Był pijany. - 9 czerwca 2019 r. o godzinie 21.49 nasza jednostka została dysponowana do zdarzenia drogowego w Unieściu, gdzie doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciągnikiem rolniczym - relacjonują strażacy z OSP Trzebież, którzy uczestniczyli w akcji. - Kierujący volkswagenem podczas manewru wyprzedzania ciągnika nagle ujrzał nadjeżdżającą z naprzeciwka pojazd, chcąc uniknąć zderzenia czołowego zjechał na prawy pas ruchu uderzając w tylną oś ciągnika rolniczego. Siła uderzenia była tak duża, że tylna oś ciągnika została urwana, a samochód osobowy przebijając barierki wpadł do rowu po przedniej stronie drogi. W tym poważnie wyglądającym zdarzeniu nikt nie został ranny. (IASZ)



FOT. SEBASTIAN WOLCZAK

Szczecin

Mamy tarpana

To jedyny taki zachowany tarpan na świecie. Służbę w Kopalni Węgla Kamiennego w Knurowie, później jeździł w barwach Państwowej Straży Pożarnej w Knurowie, na koniec w Ochotniczej Straży Pożarnej

Techniki i Komunikacji Zajezdnia Sztuki w Szczecinie.

- Tarpan rozpoczął służbę w Kopalni Węgla Kamiennego w Knurowie, później jeździł w barwach Państwowej Straży Pożarnej w Knurowie, na koniec w Ochotniczej Straży Pożarnej

w Szczegółowcach - mówi Jacek Ogrodniczak z Muzeum Techniki i Komunikacji. - Ten samochód jest jedynym zachowanym - w takim stanie - tarpanem pożarniczym. Auto kupiliśmy w Muzeum Motoryzacji i Techniki w Pławowie. (IASZ)

Police

Jubileusz zakładów. Szukają wspomnień

Poszukiwani są świadkowie wydarzeń sprzed pół wieku. Ma powstać kronika z okazji półwiecza zakładów chemicznych Szybikami krokami zbliża się 50. rocznica uruchomienia produkcji w Zakładach Chemicznych „Police”. Uroczyste uruchomienie Wytwórni Kwasu Siarkowego miało miejsce 19 lipca 1969 roku o godz. 10.30. Jednak pierwsza tona tego produktu pojawiła się w magazynie dopiero we wrześniu tego roku. Natomiast decyzję o budowie fabryki chemicznej produkującej nawozy podjęto w 1964 roku. W czerwcu 1965 roku na teren budowy wjechały pierwsze spychacze i koparki. Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Byłych Pracowników Grupy Azoty ZCH „POLICE” S.A. wystąpiło z inicjatywą sporządzenia okolicznościowej kroniki, która zawierałaby materiały, zebrane od pracowników, którzy brali udział w uruchomieniu tej instalacji.

- Chodzi nam o wszelkie informacje związane z tym ważnym dla naszej firmy wydarzeniem, tj. dokumenty, zdjęcia oraz osobiste relacje z przebiegu dochożenia do zdolności produkcyjnej - mówi Wiesław Gawęł, jeden z inicjatorów akcji. - Zależy nam na autentycznym przekazie ludzi biorących udział w wydarzeniu sprzed 50 lat. Dlatego zwracamy się do wszystkich tych, którzy mieli jakikolwiek kontakt z uruchomieniem pierwszego ciągu kwasu siarkowego w Zakładach Chemicznych „POLICE”. Zapraszamy Was na kawę i dobre ciasto do lokalu naszego Stowarzyszenia przy ul. Rówek 35 w Policach. Wcześniej prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 504 138 749 lub 506 529 718. (IASZ)

Police

Półsetki rowerzystów pojechało w rajdzie

Poraz trzynasty cykliści przejechali w Wakacyjnym Rodzinnym Rajdzie Rowerowym. - Najpierw dojeżdżaliśmy przed budynek dyrekcyjny Grupy Azoty Zakłady Chemiczne „Police” SA - relacjonuje

Wiesław Gawęł, prezes Polickiego Klubu Cyklistów „Sama Rama”. - Tu uczestnicy imprezy usłyszeli historię powstania kombinatu chemicznego. Jadąc dalej ścieżkami rowerowymi dotarliśmy do najbardziej wysuniętej na północ dykcji Polic - Jasienicy. (IASZ)



FOT. KATARZYNA WOLCZAK

Adopcje

Zenek, przytulak po przejściach

Prymus 148/17 i Agent 147/17 to para kolegów. Są nierozłączni i tworzą dwuosobowe stado, razem śpią, jedzą, biegają i podskakują. Wigoru i zapachu im nie brakuje, choć stuknęło im osiem lat

tek chętnie i żywo brykają na wolnym powietrzu. Są czujne i uważne, pragną uczestniczyć w codziennych czynnościach. Do psów są zaczepne. Pieski czekają w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Dobrej tel. 508 222 247. (IASZ)



FOT. FUNDACJA SZCZECIŃSKI KLUB ROWEROWY GRYFUS

W spacerowym tempie pojechali mieszkańcy Mierzyna, gminy Dobra, Szczecina oraz różnych miejscowości regionu



FOT. FUNDACJA SZCZECIŃSKI KLUB ROWEROWY GRYFUS

Funkcjonariusze Straży Gminnej z Dobrej przypomnieli dzieciom najważniejsze zasady bezpiecznego poruszania się po drodze

DWA LATA ŚLEDZTWA I KOŃCA NIE WIDAĆ

Śledztwo

Mariusz Parkitny
mariusz.parkitny@polskapress.pl

Do końca roku prokuratura chce przedłużyć śledztwo w sprawie byłego zarządu ZCH Police. Na wydłużenie postępowania musi mieć zgodę aż Prokuratora Krajowego.

Minęły właśnie dwa lata od zatrzymania byłego zarządu spółki na czele z Krzysztofem Jałosińskim oraz pracowników firm kooperujących. Sprawdziliśmy na jakim etapie jest śledztwo, które wywołało ogromne poruszenie w Polsce. Okazuje się, że prokuratura chce dodatkowego czasu, bo planuje przeprowadzenie kolejnych czynności. Tym razem śledztwo ma być przedłużone aż o pół roku, do końca 2019 r.

- Ostatnio prokurator wystąpił do Prokuratora Krajowego o przedłużenie okresu śledztwa do końca roku. Zaplanowane do wykonania czynności są objęte tajemnicą śledztwa, ale są na bieżąco wykonywane - mówi prokurator Marcin Lorenc z Prokuratury Regionalnej w Szczecinie.



- Nasze decyzje służyły rozwojowi firmy - uważa Krzysztof Jałosiński, były prezes ZCH Police

Według prokuratury podejrzani działali na szkodę spółki wyrządzając jej ok. 30 mln zł strat.

- Jestem przekonany, że czynności, które podejmowaliśmy w spółce były właściwe. Te rzeczy, które wykonaliśmy były z dużym zyskiem dla firmy. Tu nie ma błędów menadżerskiego,

czy przestępstwa. Niech nasi następcy skupią się na tym, co w spółce zostało zrobione dobrze. Szukanie haków na mnie, czy naszych kolegów to jest zła droga, aby utrzymać się w tej spółce na takim poziomie na jakim my ją zostawiliśmy - komentował Krzysztof Jałosiński.

Oprócz niego zarzuty usłyszeli: Anna P. i Wojciech N. - byli członkowie zarządu Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A., Tomasz J. - były dyrektor generalny African Investment Group S.A., Bartłomiej K. - były dyrektor Departamentu Zakupów Strate-

gicznych Grupy Azoty ZCH Police S.A., Maciej G. - były kierownik Biura Spedycji Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A., Robert Z. - były prezes zarządu Transtech, Piotr J. - były dyrektor Centrum Logistyki Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A., Tomasz B. i Robert B., członkowie zarządu TK Transport.

Sąd nie zgodził się na aresztowanie żadnego z podejrzanych. Uznał, że dowody zebrane do lipca 2017 r. są za słabe na stosowanie jakichkolwiek środków zapobiegawczych. Dlatego podejrzani będą w ewentualnym procesie odpowiadać z wolnej stopy. Prokuratura nie ujawnia, jakie nowe dowody zgromadziła w ciągu dwóch ostatnich lat.

Decyzje biznesowe, czy szkoda w wielkich rozmiarach?

Główny zarzut dotyczy wyrządzenia African Investment Group S.A., a więc spółce zależnej od Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A., szkody majątkowej wielkich rozmiarów w kwocie 6 milionów dolarów, czyli ok. 22 milionów 278 tysięcy złotych. Do przestępstwa

miało dojść pomiędzy 1 września 2014 roku a 30 czerwca 2016 roku w związku z podpisaniem umów dotyczących inwestycji prowadzonych przez African Investment Group S.A. w Senegalu.

- Podejrzani zawarli te umowy i na ich podstawie dokonali wypłaty środków finansowych mając świadomość, że usługi będące przedmiotem tych umów nie zostały faktycznie wykonane - twierdzi prokuratura.

Kolejne zarzuty dotyczą zakupem ilmenitu kenijskiego. Przeprowadzone próby technologiczne zakupionego towaru nie wykazały możliwości jego wykorzystania gospodarczego jako substytutu dla innych prowadzonych surowców.

- Wykorzystanie sprowadzonego ilmenitu kenijskiego prowadziło do produkcji bieli tytanowej, która nie spełnia wymagań technicznych. Pomimo posiadania tych informacji oraz pomimo nie przeprowadzenia zamówionych wcześniej badań laboratoryjnych, podejrzani podjęli decyzję o zakupie tego towaru, działając na szkodę ZCH Police - uważa prokurator. ©©

AUTOPROMOCJA

089 232 565

Chcesz kupić mieszkanie?

WEJDŹ NA GRATKA.PL



gratka

Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

W Chemiku mniej niewiadomych

Siatkówka

Sebastian Szcztykowski
sport@gs24.pl

Grupa Azoty Chemik Police ma już kilkanaście siatkarek w kadry. Pozagranicznych wzmocnień przyszedł czas na polskie.

Po zakończeniu sezonu siatkarki, które nie reprezentują swojego kraju, rozpoczęły długie wakacje i ładowanie energii przed kolejnymi rozgrywkami. Więcej ciekawego niż naboisko zaczęło dziać się na rynku transferowym. Zmian personalnych w drużynach z Ligi Siatkówki Kobiet nie brakuje. Nie ominęły one Chemika. Jeszcze wiosną posiadacz Pucharu Polski zaczął prezentować swoje zagraniczne wzmocnienia. Do zespołu dołączyły kubańskie skrzydłowe Wilma Salas i Gyselle Silva, a także ukraińska środkowa Irina Truszkina.

W ostatnich tygodniach Chemik koncentrował się już na prezentowaniu swoich krajowych wzmocnień. W kadry musi mieć odpowiednią liczbę Polek z uwagi na limit cudzoziemców obowiązujący w lidze. Te transfery, przynajmniej na pa-



FOT. KRZYSZTOF KARPIŃSKI/FAKROX

Polina Nowakowska będzie w Grupie Azoty Chemiku zmienniczką Pauliny Maj-Erwardt

pierze, wyglądają już mniej spektakularnie.

Rywalizację z Marleną Kowalewską na pozycji rozgrywającej podejmie Ewelina Polak. Ma 26 lat i za sobą pobyt w klubach z różnych regionów kraju. Urodziła się w Warszawie i jako nastolatka grała w miejscowej Sparcie. Wróciła na Mazowsze rok temu i w poprzednim sezonie reprezentowała

Legionovię Legionowo. Występowała ponadto w AZS Białystok, Silesii Mysłowice, KSZO Ostrowiec/Budowlanych Łódź. Najdłuższy staż Polak w jednym zespole to dwa lata. Zdobywała medale mistrzostw kraju kadetek, młodzieżek juniorek. W 2018 roku cieszyła się z Pucharu i Superpucharu Polski zdobytych w barwach Budowlanych.



FOT. ANDRZEJ ISKOCZI

Dla Eweliny Polak polski zespół będzie kolejnym w karierze. Ostatnio grała w Legionovii Legionowo

Polina Nowakowska będzie zmienniczką Pauliny Maj-Erwardt na pozycji libero. To siostra siatkarki Jana Nowakowskiego związanego prywatnie z Martyną Grajber. Mistrzyni Europy kadetek z 2013 roku reprezentowała Bank Poczty Pałac Bydgoszcz, SMS PZPS Sosnowiec i Developres SkyRes Rzeszów. Do zespołu z Podkarpacia przeniosła się

niedawno Aleksandra Krzosiłga, który klub wydaje lepiej na wymianie libero. Nowakowska wraca do LSK po zawieszeniu kariery narok.

Chemik ma już pełny kwartet środkowych. Trudno będzie zastąpić na tej pozycji Chiakę Ogbogu, ale postarają się to zrobić Irina Truszkina, Iga Wasilewska, Agnieszka Bednarek i zakontraktowana niedawno

Przygotowania do debiutu

Pilka nożna

Początek sezonu już za rogiem, a wyniki Chemika w sparingach nie powalają na kolana. Na inaugurację beniaminek zagra ze Świtą Skolwin.

Wielkimi krokami zbliża się powrót Chemika Police do III ligi, który wiosną 2016 roku był zmuszony wycofać się z tych rozgrywek. Konieczna była przebudowa i trzeba przyznać, że klub uporał się z tym wszystkim po profesorsku. Pod względem piłkarskim policzanie przewyższali zarówno okręgowkę, jak i IV ligę, więc dopiero teraz przed nimi prawdziwy sprawdzian umiejętności.

Chemik po zaśluzonych wakacjach wrócił do zajęć 8 lipca, ale w niepełnym składzie. Nikita Vovchenko trafił do pierwszoligowej Puszczy Niepołomice. Kto go zastąpi? Na celowniku są Paweł Iskra, król strzelców poprzedniego sezonu IV ligi z 36 golami, a także Bartosz Gołębowski, który grał dla Hutnika Szczecin.

Również po dwóch latach drużynę opuścił Cezary Szybka. Podstawowy golkeeper Chemika grał w zespole od okręgówki, wywalczył dwa



FOT. B. CHEMIK/OLIVE FACEBOOK

Bartosz Ława pozostał w drużynie Chemika i szuka się do nowego sezonu. Wszystko wskazuje na to, że mimo 40 lat nadal będzie liderem zespołu

awanse oraz sięgnął po regionalny Puchar Polski. Był ważną postacią w kadry trenera Łukasza Borgera. Szybko zastąpi Oskar Rehtziegel, były bramkarz chociażby Vinety Wolin i Świt Skolwin.

Policzanie mają za sobą już kilka sparingów np. 2:0 z Hutnikiem Szczecin, 0:3 z Gryfem Kamień Pomorskim. Była też sromotna porażka 0:4 z Błękitnymi Stargard, którzy są na zdecydowanie dalszym etapie przygotowań. Na koniec podopieczni trenera Borgera prze-

grali 1:2 z niemieckim FSV Einheit Ueckermünde, ale praktycznie zawsze brakowało kilku zawodników z pierwszej składki. Przeciwno Błękitnym nie mogli zagrać Szymon Kapełusz, Andriej Protasenko oraz Paweł Szewczykowski.

Awanse zawsze wiążą się nie tylko z wyższym poziomem sportowym, ale także z większymi wydatkami. Tutaj na wysokości zadania stanęła Gmina Police, a konkretnie Władysław Diakun, burmistrz, który ogłosił, że Chemik otrzyma dodatk-

kowe 500 tysięcy złotych. Dodatkowo gmina zobowiązała się do pokrycia kosztów dostrojenia stadionu przy ul. Siedleckiej do wymogów trzecioligowych. Całkowity koszt prac potrzebnych do uzyskania licencji na grę Chemika przy ul. Siedleckiej to 80 tys. złotych, które w całości pokryje Gmina.

Rozgrywki ligowe ruszą już 3 sierpnia (sobota) i od razu będą sporym wydarzeniem dla naszego regionu, bo Chemik na swoim boisku zagra ze Świtą Skolwin. (AST)

Reprezentacja Danii najlepsza w Policach

Pilka ręczna

Międzynarodowy turniej juniorek do lat 18 rozegrano w ostatni weekend w Policach. Gospodarzem była reprezentacja Polski, która szuka się do występu w Mistrzostwach Europy we Włoszech na początku sierpnia.

Selekcjonerem naszej kadry jest Adrian Struzik, który jeszcze dwa lata temu był trenerem SPR Pogoni Szczecin i zdobył z tym zespołem brązowe i srebrne medale mistrzostw Polski.

Biało-czerwone wygrały z Białorusią 28:20 i z Chorwacją 27:26 oraz przegrały z Danią 23:30. W innym ciekawym meczu - ważnym do generaliki - Dunki przegrały z Chorwatkami 21:23. W klasyfikacji końcowej Skandynawki wygrały lepszym bilansem bramek przed Chorwacją i Polską.

- Jako drużyna mamy swoje cele, marzenia. Chcemy je zrealizować podczas ME. Przygotowujemy się do tych zawodów najlepiej jak potrafimy z maksymalnym zaangażowaniem wielu osób. Będziemy przygotowani dobrze do każdego meczu. Będziemy znali dobre i słabe strony każdego przeciwnika z którym przyjdzie nam się

Anna Łozowska. Środkowa jest równieśniczką Eweliny Polak. Ciekawe, że zaledwie o trzy centymetry wyższą od libero Nowakowskiej. Nie przeszkodziło to Łozowskiej wyróżnić się w poprzednim sezonie. Grała regularnie w Volleyu Wrocław i zdobyła 171 punktów.

Ferhat Akbas gościł niedawno w Policach. Spotkał się z osobami zarządzającymi polskim klubem, obejrzał hale meczową i treningową. 9 sierpnia szkoleniowiec rozpocznie okres przygotowań z siatkarkami, które nie są zaangażowane w sezon reprezentacyjny. Na przykład z wymienionymi Polak, Nowakowską i Łozowską. W planie Chemik są dwa zgrupowania, które co prawda nie potrwać długo, ale mają być intensywnie wykorzystane. Pierwsze w Więcińcu-Zdroju, drugie w Muszynie. Dopiero po powrocie z południa kraju policzanki przystąpią do meczów kontrolnych.

Akbas nie dokonał przewrotu w sztabie szkoleniowym, choć do niewielkich zmian w nim doszło. Asystentami Turka będą Marek Mierzwiński oraz Przemysław Kawka. ©



FOT. WOJCIECH KOZŁOWSKI/FAKROX

Karolina Jureńczyk rzuciła 4 bramki Dunkom

Wybierz wersję
MOBILE
i bądź z nami 24h!



sprawdź